

Sygn. akt I ACa 924/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Rejonowemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 marca 2017 r., sygn. akt II C 624/16,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	-------------------	---------------------

I ACa 924/17

UZASADNIENIE

Powód R. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratora Rejonowego w (...) kwoty 200.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, straty moralne, psychiczne i fizyczne wynikające jego

zdaniem z zaniechania działań przez pozwanego, które doprowadziło do utraty dowodów w sprawie toczącej się u pozwanego pod sygnaturą akt 1 Ds 522.2016.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w ramach rozpoznawania zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nadesłanych przez powoda, pozwany zaniechał zabezpieczenia dowodów w postaci zapisu z monitoringu cel, czym uniemożliwił powodowi wystąpienia do sprawców z roszczeniami finansowymi.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa - Prokurator Rejonowy w (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że rzeczywiście powód składał do pozwanego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, które zostały objęte postępowaniem toczącym się pod sygn. akt 1 Ds 522.2016. Pierwotnie wydane postanowienie pozwanego o odmowie wszczęcia śledztwa zostało uchylone, po czym prokurator ponownie przeprowadzał dalsze czynności procesowe, a po ich przeprowadzeniu ponownie odmówił wszczęcia śledztwa. Wskazanych działań funkcjonariuszy pozwanego w żaden sposób nie można uznać za niezgodne z prawem, a tym samym brak jest podstaw odpowiedzialności pozwanego. Sama okoliczność uchylenia pierwszego postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa o takiej bezprawności nie przesądza.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 7200 złotych z tytułu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w okresie od dnia 21 czerwca 2016 r. do dnia 17 lipca 2016 r., złożył do Prokuratury Rejonowej w (...) 21 zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych na swoją szkodę, do czego miało dojść podczas pobytu powoda w jednostce penitencjarnej. W dniu 29 lipca 2016 r. Prokurator Rejonowy w (...) wydał postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa (postanowienie w sprawie o sygn. akt 1 Ds522.2016). Powód wniósł zażalenie na to postanowienie noszące datę 7 sierpnia 2016 r., wraz z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Tego samego dnia powód wezwał pisemnie pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w wysokości 200.000 zł. Podstawą żądania były te same okoliczności faktyczne, które powód wskazał w pozwie. Pismem z dnia 16 sierpnia 2016 r. zażalenie na postanowienie z dnia 29 lipca 2016 r. wniósł pełnomocnik powoda, ustanowiony dla niego z urzędu. Wobec wniesionych zażaleń Sąd Rejonowy w (...) wydał w dniu 29 września 2016 r. postanowienie o uchyleniu postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa w całości i przekazaniu sprawy Prokuraturze Rejonowej do dalszego prowadzenia. W treści uzasadnienia tego postanowienia Sąd Rejonowy powołał się na okoliczność, że pozwany ustalił już w toku postępowania przygotowawczego, iż niemożliwym jest zabezpieczenie nagrań z monitoringu wizyjnego z jednostki penitencjarnej, jednak Prokurator winien poczynić ustalenia w oparciu o zeznania świadków. W związku z powyższym pozwany podjął ponowne czynności w postępowaniu pod sygn. akt 1 Ds737.2016. W toku tych czynności pozwany zwrócił się do jednostki penitencjarnej o wskazanie danych funkcjonariuszy, którzy mieli kontakt z powodem we wskazanych przez niego datach. Po uzyskaniu tych danych prokurator wezwał tych funkcjonariuszy na przesłuchanie. Po przeprowadzeniu tych czynności procesowych prokurator w dniu 30 listopada 2016 r. wydał postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za bezzasadne albowiem nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, brak jest bowiem dobra osobistego związanego z prawem do zabezpieczenia dowodów w postępowaniu karnym (art. 23, 24 i 448 k.c.). Sąd ten ocenił roszczenie powoda przez pryzmat art. 417 k.c. i także uznał jego bezzasadność wobec braku bezprawności działania funkcjonariuszy pozwanego.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazane zostały przepisy art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z przepisami rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W apelacji od tego wyroku powód, zaskarżając go w całości, sformułował zarzuty dotyczące przebiegu postępowania przed Sądem pierwszej instancji (brak dokonania „pełnych pouczeń dla powoda w piśmie przewodnim do wyroku”, uniemożliwienie powodowi osobistego udziału w rozprawie, niewłaściwe uzasadnienie przyczyn niedoprowadzenia powoda na rozprawę w celu przesłuchania, powołanie w uzasadnieniu wyroku nieznanymi powodowi przepisów i wyroków, „plagiat decyzji w kwestii oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z akt”, nie przesłuchanie świadka, nie przesłuchanie „pełnomocnika ustanowionego w sprawie Prokuratury”) oraz zarzut błędnych ustaleń faktycznych poparty twierdzeniem, że „z akt Prokuratury wynika, że był monitoring”.

W oparciu o te zarzuty powód, jak należy rozumieć, domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty zadośćuczynienia.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, wobec treści zarzutów pozwanego zawartych w apelacji, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy, (który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny) i nie naruszył przepisów postępowania prowadząc postępowania dowodowe w tej sprawie.

Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnił przyczyny dla których nie uwzględnił wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z akt wskazując, że wniosek taki jest niedopuszczalny. Co do zasady wprawdzie nie jest wyłączona możliwość zaliczenia w poczet materiału dowodowego w postępowaniu cywilnym dowodów zgromadzonych w innym postępowaniu, nie może to jednak zostać dokonane w sposób całościowy gdyż narusza zasadę bezpośredniości (art. 235 k.p.c.). Procedurze cywilnej nie jest bowiem znany dowód z akt sprawy, przedmiotem dowodu mogą być jedynie poszczególne, ściśle określone, dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które powinna szczegółowo wskazać sama strona, która wywodzi z nich skutki prawne. W związku z tym wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z akt Prokuratury Rejonowej w (...) o sygn. akt 1 Ds. 522.2016 Sąd Okręgowy zasadnie oddalił.

Nie można zarzucić temu Sądowi także tego, że pominął dowód z przesłuchania powoda. Powód mimo prawidłowego wezwania go do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony oraz zorganizowania dla niego konwoju z miejsca osadzenia w jednostce penitencjarnej do sądu w dniu rozprawy, odmówił wyjścia z celi, co prawidłowo Sąd pierwszej instancji zakwalifikował jako rezygnację z przesłuchania, do czego strona w postępowaniu cywilnym ma prawo.

Nie są także uzasadnione pozostałe zarzuty apelacji. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie zgodnie z przepisami procedury, nie jest zatem zrozumiałym zarzut braku „pełnych pouczeń dla powoda w piśmie przewodnim do wyroku”. Brak też podstaw do uznania za uzasadniony zarzut nieprzesłuchania świadka i pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla powoda w innej sprawie. Sąd nie miał obowiązku ani też podstaw przeprowadzić takich dowodów z urzędu, a powód wniosków dowodowych w tym zakresie nie złożył, nie wiadomo zatem także jaki świadek i na jakie okoliczności miałby być przesłuchany. Co do uzasadnienia wyroku, powołującego w ramach wskazania podstaw prawnych rozstrzygnięcia przepisy ustawy kodeks cywilny i kodeks postępowania cywilnego, należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji sporządził uzasadnienie wyroku w sposób odpowiadający wymogom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c., zawierające wszystkie wskazane w tym przepisie elementy, w tym wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Trafnie w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na wiążący go zakres podstawy faktycznej żądania pozwu i prawidłowo w tym zakresie zastosował przepisy prawa materialnego, poddając analizie to żądanie zarówno przez pryzmat art. 23, 24 i art. 448 kodeksu cywilnego, jak i art. 417 tego kodeksu.

W tym pierwszym zakresie zgodzić się należy, że przepis art. 448 k.c. przewiduje możliwość przyznania zadośćuczynienia w razie naruszenia dobra osobistego, przy czym niezbędne jest stwierdzenie, jakie dobro osobiste zostało naruszone. Ochrona dóbr osobistych przewidziana w art. 24 k.c. oparta jest na trzech przesłankach: istnienia dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania. Przykładowe wyliczenie dóbr osobistych zawiera natomiast art. 23 k.c.. Powód nie wskazał dobra osobistego którego ochrony się domagał, a z okoliczności faktycznych powołanych przez niego w pozwie w żaden sposób nie wynika, że wskazane działania i zaniechania pozwanego mogły naruszyć jakiegokolwiek dobro osobiste powoda. Trafnie Sąd pierwszej instancji ocenił, że brak jest dobra osobistego związanego z prawem do zabezpieczenia dowodów w postępowaniu karnym, sięgając do poglądów judykatury z których wynika, że dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do zabezpieczenia dowodów. Powoływanie się przez powoda na naruszenie dóbr osobistych do którego miało dojść na skutek działań funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Państwa nie stanowi naruszenia żadnego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., a zatem nie tworzy roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych.

Rację ma też Sąd Okręgowy nie dopatrując się podstaw odpowiedzialności pozwanego w żadnych innych przepisach kodeksu cywilnego i poddając analizie art. 417 § 1 k.c. Przepis ten zawiera podstawę odpowiedzialności władzy publicznej za wyrządzone przez nią szkody. Zgodnie z jego treścią Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonych mu czynności. Odpowiedzialność Skarbu Państwa według tego przepisu jest uzależniona od łącznego wystąpienia następujących przesłanek: szkoda musi być wyrządzona przez funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonych czynności, czyn musi nosić znamiona niezgodności z prawem i pomiędzy szkodą a działaniem musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi tylko odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odnośnie do „niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej”, uzasadnione jest na tle przepisu art. 417 k.c. przyjęcie, iż skoro wykonywanie władzy publicznej realizowane jest w granicach i na podstawie prawa, to oceny odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej należy dokonywać przede wszystkim na płaszczyźnie legalności działań lub zaniechań tej władzy. Tymczasem w okolicznościach tej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia bezprawności działania funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Państwa. Zgodzić się należy z Sądem pierwszej instancji, że z ustalonego stanu faktycznego w żaden sposób nie wynika, aby funkcjonariusze pozwanego nie dokonując zabezpieczenia nagrań z monitoringu w Areszcie Śledczym w B. działali niezgodnie z prawem. Co więcej z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w (...) wynika, że przed wydaniem postanowienia z dnia 29 lipca 2016 r. prokuratura próbowała bezskutecznie pozyskać nagrania z monitoringu, a powód nie wykazał w toku niniejszego postępowania że w ogóle dokonano zapisu monitoringu i na tę okoliczność nie przedstawił żadnych wniosków dowodowych. Słusznie także Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przepisy kodeksu karnego wykonawczego w art. 73a § 1 i 3 dopuszczają możliwość, aby jednostki penitencjarne były monitorowane przez wewnętrzny system urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk, w tym przez system telewizji przemysłowej, ale przepisy te nie wskazują na konieczność i obowiązek instalacji takiego monitoringu, a tym bardziej dokonywania zapisu z monitoringu. Nawet jeżeli zapis z monitoringu byłby dokonywany, to jest on przetrzymywany przez określony okres czasu nie krótszy niż 7 dni, co z kolei wynika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 2009 r. w sprawie rodzaju urządzeń i środków technicznych służących do przekazywania, odtwarzania i utrwalania obrazu lub dźwięku z monitoringu w zakładach karnych.

Dlatego oddalenie powództwa, w świetle przytoczonych przepisów prawa materialnego i ich prawidłowej ocenie, było uzasadnione. Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 6 w związku z

§10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. 2016, poz. 1667).

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Tomasz Ślęzak SSA Ewa Jastrzębska